

# Mauser C/96 – broń dla komisarza

Michał Mackiewicz

Chociaż firma Mauser z Oberndorfu nad Neckarem kojarzy się przede wszystkim z karabinami powtarzalnymi, używanymi swego czasu przez niemal połowę armii świata, w jej prężnie działającym biurze konstrukcyjnym powstał pod koniec XIX wieku jeden z najsłynniejszych pistoletów w historii – C/96. Stał się ikoną pionierskich lat w dziejach samopowtarzalnej broni krótkiej.

**R**ewolwery i pistolety samopowtarzalne ukształtowały się w dziewiętnastym stuleciu. Pierwszy był rewolwer, którego zasada działania (obrotowy bęben z kilkoma ładunkami) była znana już w renesansie, ale do lat trzydziestych XIX wieku nie udało się zastosować jej w pełni efektywnie.

## Narodziny nowoczesnego pistoletu

Dopiero Amerykanin Samuel Colt zsynchronizował obroty bębna z lufą w ten sposób, że za każdym odcignięciem kurka na jej oś była naprowadzana kolejna komora z ładunkiem, czyli prochem i ołowianą okrągłą kulą. Z tyłu każdej komory znajdował się kominek, na który nasadzano kapiszon. Rozpoczęła się szybka

i spektakularna kariera rewolweru nie tylko w Ameryce, ale i Europie. Broń zyskała na szybkostrzelności i wygodzie użytkowania, odkąd upowszechniła się scalona amunicja w mosiężnej łusce. Do końca XIX wieku rewolwery niemal całkowicie wyparły z użycia w wojsku pistolety z zamkami kapiszownikowymi.

Tymczasem w latach dziewięćdziesiątych zastosowano nowe rozwiązania konstrukcyjne, które na początku kolejnego stulecia tendencję tę odwróciły. Narodził się pistolet samopowtarzalny. Podobnie jak karabin maszynowy Maxima wykorzystywał zasadę

► Niemiecki żołnierz z pistoletem C/96 (zapewne „czerwoną dziewiątką”) w czasie I wojny światowej



► „Czerwona dziewiątką”





krótkiego odrzutu lufy. Zamek w trakcie strzału pozostawał zaryglowany wraz z lufą, po czym następował ruch wsteczny obu elementów i wreszcie odryglowanie; zamek mógł się cofnąć dalej, wyrzucając pustą łuskę, a następnie dzięki sprężynie powrotnej wracał w pierwotne położenie, wyciągając jednocześnie kolejny nabój z magazynka i wprowadzając go do komory nabojeowej. Jedną z pierwszych przełomowych konstrukcji był pistolet Borchardta wz. 1893, w którym zastosowano kolankowo-dźwigniowy mechanizm zamkowy,

wykorzystany następnie przez Georga Lugera, twórcę legendarnego Parabellum wz. 1908. Broń samopowtarzalna, choć skomplikowana konstrukcyjnie, była bardziej szybkostrzelna i celniejsza niż rewolwery, toteż wkrótce znalazła szerokie zastosowanie w wojsku i na rynku cywilnym. Do pionierów należał m.in. niemiecki Mauser C/96, uznawany powszechnie za pierwszy w pełni udany i efektywny pistolet samopowtarzalny.

Był on dziełem trzech braci Federle: Fidela, Friedricha i Josefa, uzdolnionych techników rusznikarzy z zakładów Mausera (Waffenfabrik Mauser). Twórcy potęgi fabryki, bracia Wilhelm i Paul, nie mieli z tą konstrukcją wiele wspólnego, ale potencjał tkwiący w projekcie, nad którym bracia Federle pracowali, jak się wydaje, jedynie z czystej



Fot. ze zbiorów autora

► Partyzanci z polsko-radzieckiego oddziału im. Józefa Stalina – za paskiem pierwszego z prawej strony Mauser C/96

pasji i poza obowiązkami służbowymi, został dostrzeżony i broń dopracowano w połowie lat dziewięćdziesiątych wysiłkiem całego zespołu Mausera. Prototyp dostosowano do amunicji 7,65x25 mm, którą strzelał wspomniany wyżej pistolet Borchardta, ale ostateczna wersja skierowana do produkcji seryjnej (1897 rok) strzelała nieco zmodyfikowanym nabojem 7,63x25 mm Mauser. Choć pistolet działał bez zarzutu, o czym przekonał się sam cesarz Wilhelm II, który na strzelniczy w Poczdamie oddał kilkadziesiąt strzałów, C/96 – bo taką komercyjną nazwę otrzymała ostatecznie broń Mausera – nie znalazł z początku uznania wśród wojskowych, wobec czego

o intratnym zamówieniu ze strony armii, przywiązanej wciąż do archaicznych rewolwerów, można było zapomnieć.

### Międzynarodowa kariera

Tę prestiżową porażkę powetowano sobie z nawiązką na rynku komercyjnym i C/96 zyskał olbrzymią popularność na całym świecie. W toku kilkudziesięcioletniej produkcji pistolet był poddawany kosmetycznym zmianom, powstało także wiele wersji różniących się pojemnością magazynka (poza standardowym dziesięcionabojowym produkowano także sześci- i dwudziestonabojowe), długością lufy i amunicją. Poza klasycznym C/96 kal. 7,63 mm największą sławę zyskała tzw. czerwona dziewiątka, czyli broń dostosowana do naboju 9x19 mm Parabellum – taką ►



► Pistolet Mauser C/96 z dołączoną kolbą; widoczny na zdjęciu egzemplarz, ozdobiony inskrypcją „Virtuti Militari”, należał do jednego z żołnierzy Batalionu Szturmowego 1. Armii Wojska Polskiego

Fot. ze zbiorów MWP

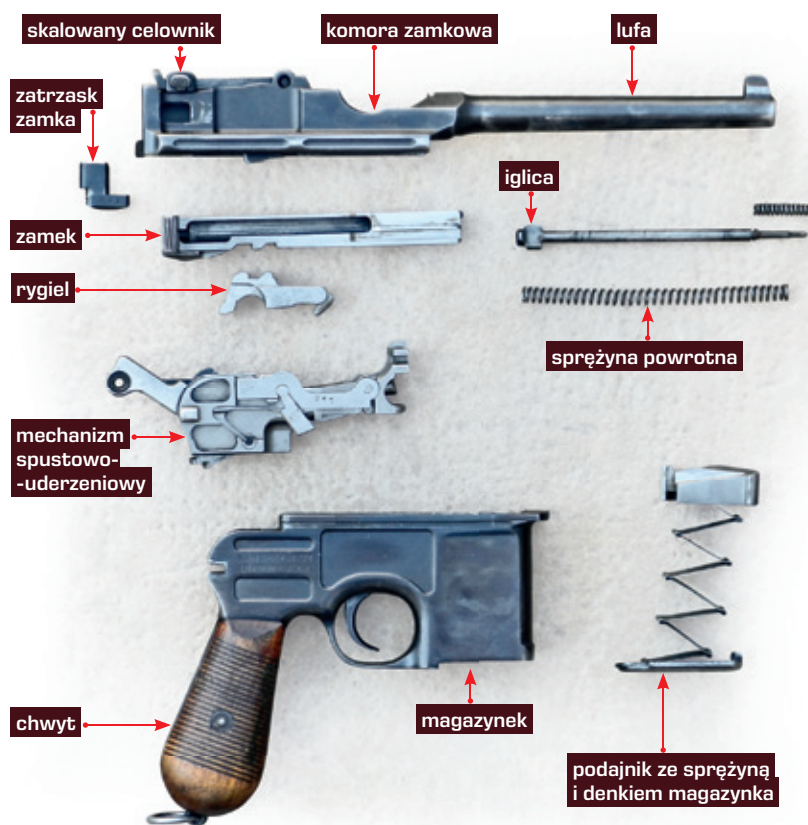


właśnie wersję zamówiła niemiecka armia w czasie I wojny światowej; aby można ją było odróżnić, na drewnianych okładkach chwytu żłobiono dużą cyfrę 9, którą następnie malowano na czerwono. Po I wojnie ograniczenia wersalskie zabraniały Niemcom produkowania pistoletów z lufą powyżej 100 mm (standardowo pistolet miał stu czterdziestomilimetrową lufę), wobec czego powstała wersja z krótszą, pięćdziesięciomilimetrową. Była ona eksportowana do Rosji Radzieckiej, dlatego też pistolety te ochrzczono nazwą „Bolo” (od bolszewika) lub nazywano „Komisarzem”. Rosjanom bardzo przypadł do gustu doskonały nabój, który postanowili zaadaptować u siebie – amunicja do „tetetki” czy też słynnej „pepeszy” to *de facto* naboje Mausera.



Fot. ze zbiorów MWPP

► Obraz Wojciecha Kossaka *Orlęta Lwowskie* – w rękach dziewczyny na pierwszym planie doskonale widoczny Mauser C/96



Fot. ze zbiorów MWPP

Pistolety C/96 były masowo kopowane przez Chińczyków i Hiszpanów. Ostatnia oryginalna niemiecka wersja to tzw. Model 712 Schnellfeuer, czyli pistolet przystosowany do strzelania seriami, wyposażony w dostawny dwudziestonabojowy magazynek. Używano go m.in. w oddziałach Waffen-SS.

C/96 jest bronią wykorzystującą zasadę krótkiego odrzutu lufy i zasilaną z pudełkowego, stałego niewymiennego magazynka na dziesięć naboje (wersja podstawowa) znajdującego się przed spustem; naboje wprowadza się do magazynka za pomocą łódki, podobnie jak w karabinach powtarzalnych. Zasadniczymi zespołami broni są: lufa wraz z komorą zamkową, zamek z iglicą i sprężyną powrotną, urządzenie spustowo-uderzeniowe oraz szkielet obejmujący magazynek i chwyt. W trakcie strzału lufa wraz z komorą zamkową i zamkiem cofa się na krótkim odcinku razem, po czym następuje odryglowanie (jeden koniec wahliwego rygla opuszcza się, dzięki czemu dwa występy ryglowe mogą się wysunąć z gniazd w zamku) i zamek kontynuuje ruch wstecz samodzielnie – zostaje wówczas wyrzucona pusta łuska; następnie pod wpływem sprężyny powrotnej zamek rozpoczyna ruch w przód – zostaje wybrany kolejny nabój z magazynka, następuje za-

### Dane taktyczno-techniczne Mausera C/96 (model z 1912 roku)

długość lufy	296 mm
długość broni bez lufy	140 mm
pojemność magazynka	10 naboje
nabój	7,63x25 mm
waga bez kolbo-kabury	1,25 kg



ryglowanie, a cały zespół (lufa, komora, zamek) powraca w skrajne przednie położenie. Broń jest gotowa do następnego strzału.

Mausera C/96 wyposażono w drewniany futerał spełniający jednocześnie funkcję dostawnej kolby (w chwycie znajdowało się gniazdo do szyny stanowiącej element kolbo-kabury). Kolba w połączeniu z długą lufą i skalowanym celownikiem umożliwiała prowadzenie precyzyjnego ognia na dystansach znacznie większych niż w przypadku innych pistoletów. Ze względu na charakterystyczny chwyt (popularna nazwa broni to *broomhandle* – po angielsku: uchwyt od szczotki), drewniany futerał i magazynek przed spustem C/96 trudno pomylić z jakąkolwiek inną bronią.

W porównaniu ze współczesnymi konstrukcjami jest on piekielnie skomplikowany, a rozkładanie na podstawowe części nie należy do łatwych ani przyjemnych i wymaga użycia śrubokręta. Złożoność mechanizmu wpływała na koszty produkcji, a ta przekładała się na cenę jednostkową gotowego produktu. Pistolet nie był tani, co w połączeniu z obawami dotyczącymi prawidłowego funkcjonowania broni w warunkach polowych spowodowało, że nigdy nie został zaakceptowany jako podstawowa wojskowa broń krótka.

### Na froncie i na planie filmowym

Mauser C/96 jest kojarzony z wieloma słynnymi postaciami, m.in. cesarzem Etiopii Haile Selasjē, T.E. Lawrence'em (*Lawrence z Arabii*), a przede wszystkim Winstonem Churchillem. Późniejszy premier Wielkiej Brytanii posługiwał się nim w bitwie pod Omdurmanem (1898 rok), w której kolonialne wojska gen. Horatia Kitchenera zmasakrowały sudańskich derwiszów. Ówczesny porucznik 21. pułku lansjerów tak wspominał po latach okoliczności zakupu i chrzest bojowy swej broni: „Ze względu na niedomagania ręki zdecydowałem, że w przypadku walki twarzą w twarz posługiwać się będę pistoletem, nie szabłą. Kupiłem w Londynie automatyczny pistolet Mauser, ostatnią nowość w tej dziedzinie [...]. Tuż przede

mną ktoś rzucił się na ziemię. Ujrzałem błysk krzywej szabli, którą ów osobnik chciał przeciąć ścięgna mego konia. Ledwie starczyło mi czasu na skręt wierzchołkiem. Pochylony w siodle strzeliłem dwa razy z trzech metrów. Prostując się, spostrzegłem na wprost siebie innego, gotowego mnie przebić. Podniosłem pistolet i strzeliłem. Byliśmy tak blisko siebie, że dotykałem go lufą [...]. Jeżeli byłbym w stanie używać szabli w tej bitwie, to wspomnienia te nigdy prawdopodobnie nie zostałyby napisane”.

C/96 zrobił zawrotną karierę nie tylko na frontach rozlicznych wojen, lecz także w filmie. Polskiej publiczności jest znany przede wszystkim dzięki serialowi *Cztery pancerni i pies*. W jednym z odcinków, w którym załoga „Rudego” liże rany w szpitalu po walkach o warszawską Pragę, Janek Kos otrzymuje cenny podarunek od starszyny Czernousowa. Z podarowanym Mauserem nie rozstaje się już do końca serii. Słynny pistolet „wystąpił” także w produkcjach zachodnich – w westernie *Joe Kidd* posługiwał się nim Clint Eastwood, a w lekko futurystycznej wersji stanowił osobistą broń Hana Solo (Harrison Ford) z *Gwiezdnych wojen*. 🇺🇸

**Michał Mackiewicz** – archeolog, pracownik Działu Historii Wojskowości Muzeum Wojska Polskiego; zajmuje się historią wojen i uzbrojenia oraz archeologią militarną; autor licznych artykułów o tematyce historycznowojskowej, współautor książki *Kircholm-Kłuszyn, zwycięstwa husarii* (2011)

► Wraz z Armią Czerwoną „Komisarz” zawędrował na dach Reichstagu (Berlin, maj 1945 roku)

